

Paweł Madejski

(Maria Curie-Skłodowska University, Poland)

<https://orcid.org/0000-0002-3585-0801>

e-mail: pawel.madejski@mail.umcs.pl

Witos Cyncynat

Witos Cyncynat

ABSTRACT

The reception of classical cultures in texts other than belles-lettres or, more generally, the so-called high art, is rarely analysed. One of the most common ways of referring to ancient models was the use of exempla – the names of heroes who were inextricably linked to specific values. In practice, it was sufficient to refer to the name itself. One of such exempla was L. Quinctius Cincinnatus, a symbol of civic virtues – devotion to the state, selflessness, modesty and competence. Starting in the 18th century, when he became almost a secular saint, Cincinnatus found his way into public discourse in Europe and America. In Poland, he was typically compared to Tadeusz Kościuszko, and then in the first half of the 19th century, he became a symbol of the landowner-knight. With the restoration of independence, his original dimension as a symbol of a providential man returned. He was used in a perverse way by Józef Rappaport to ridicule Wincenty

PUBLICATION INFO				
				e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060
				
THE AUTHOR'S ADDRESS: Paweł Madejski, the Institute of History of the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, 4A Maria Curie-Skłodowska Square, Lublin 20-031, Poland				
SOURCE OF FUNDING: Statutory Research of the Institute of History of the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin				
SUBMITTED: 2025.02.25		ACCEPTED: 2025.07.31	PUBLISHED ONLINE: 2025.10.31	
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh			EDITORIAL COMMITTEE e-mail: reshistorica@umcs.pl	 
 DIRECTORY OF OPEN ACCESS JOURNALS				

Witos in 1921. Rappaport's satire is also an example of the changing paradigm of using ancient models.

Key words: Wincenty Witos, reception, reception of ancient culture, Cincinnatus – satire

STRESZCZENIE

Recepcja kultur klasycznych w tekstach innych niż literatura piękna czy generalnie tzw. sztuka wyższa rzadko poddawana jest analizie. Jednym z najpowszechniejszych sposobów powoływania się na wzorce antyczne było użycie *exemplum* – nazwisk bohaterów, które nierozzerwalnie powiązano z określonymi wartościami. W praktyce wystarczało powołać się na samo nazwisko. Jednym z takich *exempla* był L. Kwinkcjusz Cyncynat (L. Quinctius Cincinnatus), symbol cnót obywatelskich – oddania sprawie państwa, bezinteresowności, skromności, kompetencji. Cyncynat począwszy od XVIII w., kiedy stał się niemal świeckim świętym, zagościł w dyskursie publicznym Europy i Ameryki. W Polsce standardowo zestawiano z nim Tadeusza Kościuszkę, następnie w pierwszej połowie XIX w. stał się symbolem ziemianina-rycerza. Wraz z odzyskaniem niepodległości wrócił jego pierwotny wymiar jako symbolu męża opatrnościowego. W przewrotny sposób został wykorzystany przez Józefa Rappaporta do ośmieszenia Wincentego Witosa w 1921 r. Satyra Rappaporta jednocześnie jest przykładem zmieniającego się paradygmatu wykorzystywania antycznych wzorów.

Słowa kluczowe: Wincenty Witos, recepcja, recepcja kultury antycznej, Cyncynat, satyra

Osiągnięcia intelektualne starożytności uważane są za jeden z filarów kultury zachodniej i europejskiej tożsamości. Nie zgadzały się z tym ideologie skrajne, korzystające jednocześnie w komunikowaniu się z odbiorcami z wzorów zaczerpniętych z antyku. Zjawisko obecności odwołań do antyku w kulturach późniejszych nazywano różnie – wpływem, tradycją, dziedzictwem. W ostatnich latach upowszechnił się zaczerpnięty z teorii literatury termin recepcja. W odróżnieniu od poprzednich recepcja jest dynamicznym procesem, zakładającym aktywny udział odbiorcy w dialogu przeszłości i terażniejszości¹. W tym ujęciu pierwotne znaczenie – jeśli możliwym jest jego zrekonstruowanie – jakiegoś motywu jest jednym z możliwych i wcale nie uprzywilejowanym. Proces recypowania staje się fenomenem o proteusowym charakterze, obejmującym zróżnicowane przykłady – od atrapy chłodnicy we wczesnych modelach Rolls-Royce'a (naśladującej fasadę antycznej świątyni) po neolacińską poezję z całą gamą zjawisk pomiędzy.

Przykładem typowym recepcji, wcale częstym, jest powoływanie się na antyczne *exempla*, w tym *exempla* osobowe. W rzymskiej retoryce był

¹ C. Martindale, *Reception*, w: *A companion to the classical tradition*, red. C.W. Kallendorf, London 2007, s. 298.

to popularny zabieg². Przedmiotem niniejszego artykułu jest przypadek recepcji polegającej właśnie na odwołaniu się do *exemplum* osobowego. Zamierzeniem autora nie jest wyczerpanie tematu, ale opracowanie przy czynku do badań nad obecnością odwołań do starożytności w polskiej komunikacji publicznej, zwłaszcza w dyskursie politycznym burzliwego XX w.

Utworzony 24 lipca 1920 r. Rząd Obrony Narodowej, na czele którego stał Wincenty Witos (1874–1945), został rozwiązany 13 września 1921 r. Niedługo potem lwowskie pismo satyryczne „Szczutek” z 6 października 1921 r. zamieściło³ tekst *Cyncynat* podpisany przez RAORTA, wyśmiewający w mało wybredny sposób „Cyncynata – Witosą”:

W chwilach groźnych dla narodów, którym groziła zagłada, Opatrzność zsyłała na ziemię swoich proroków, wieszczów i bohaterów, którzy czynili nadludzkie wprost wysiłki, aby dźwignąć naród swój z upadku.

Cyncynat w chwili groźnej dla Rzymu, porzucił pług i stanął na czele rządu, w którym tak długo pozostawał, aż niebezpieczeństwo dla państwa minęło. Uspokojony, że Rzymowi już nic nie grozi, powrócił na swoją rolę, aby znów pochwycić czepigi pługa i orać ojczyste zagony.

I Polska miała takich mężów opatrnościowych... Wystarczy tylko pobieżnie wspomnieć nazwiska takich ludzi jak: Patek, Karpiński, Paderewski, Hącia, Muśnicki, Grodziecki, Kowalski, Steczkowski i Witos – a każdy dojść musi do przekonania, że Opatrzność specjalnie nami się opiekuje i umiłowala nas bardziej niż inne narody z ujęciem do morza i wyjściem na kurytarz gdański.

Markus Maniljusz, ratujący Kapitol, Joanna D’Arc ratująca Francję, generał Weygand ratujący panów Strońskiego i Smogorzewskiego „cudem” nad Wisłą – są w porównaniu z Cyncynatem polskim Witosem marionetkami z farsy historycznej, spreparowanej dla czytanek „dorastającej młodzieży od lat 7–14-tu”.

Cyncynat – Witos, to synonim współczesnego obywatela, pełnionego gorącym umiłowaniem swojej kasty – obywatela idącego przebojem przez zwarty tłum głodującego proletariatu mózgowego – obywatela mającego jedynie dobro i interes całokształtu... spichlerzy chłopskich i obywatela-człowieka, który na sztandarze swoim umieścił

² Z obfitej literatury przedmiotu warto przywołać podsumowanie z rozważaniami natury teoretycznej M.B. Roller, *Models from the past in Roman culture: a world of exempla*, Cambridge 2018.

³ *Cyncynat*, „Szczutek” 1921, nr 41, s. 3. Krótko omówiony przez Katarzynę Madejską (*By żyć w Polsce: chłopci ziemi radomskiej w walce, obronie i budowie Niepodległej*, Radom 2018, s. 117).

inicjały ogólnie-bezpartyjno-narodowo-ludzkie: P.A.S.E.K – czyli Partja Apolityczno-Społeczno-Ekonomiczno-Kotasowa.

I jak ów wzór cnót rzymskich, konsul Cyncynat, który ocaliwszy Rzym od zagłady, cofnął się w zacisze wiejskie – tak samo Cyncynat-Witos wrócił teraz po spełnieniu swego obowiązku do swoich rodzinnych Wierzchosławic, aby na łonie rodziny swej przeliczyć miljardy marek, uciulanych w czasie jego nieobecności przez zapobiegliwą konsulową Agrypinę Magdę Poppeję, słynną z zalet charakteru Penelopy, Ksantypy i Lukrecji.

I oto wrócił Cyncynat-Witos do rodzinnych pieleszy utrudzon wielce, ale dumny ze spełnionego dzieła i pełen samopoczucia z wielkości posłannictwa... On – Cyncynat-Witos, siadł jak każdy przeciętny Walenty Gomuła na przyzbie swego domostwa i patrząc w liljowy odwieczerz, śni w ten ciepły wieczór wrześnieowy sen słodki i marzy o tej chwili, kiedy z prostego kmiotka bez krawatki, los kapryśny przedzierzgnął go w pierwszego senatora bez krawatki, a teraz znowu przerzucił do początkowego punktu wyjścia, gdzie krawatka znowu nie jest wcale do szczęścia potrzebna.

Z otwartej stajni dochodzi zapach „Houbigantu”, którym zmywają dojki krowom – przez otwarte okno chałupy wionie zapach kiszonej kapusty, gwiazdy na liljowym niebie mrugają filuternie, a chrześcijanowi robi się tak sennie i słodko, że niby utrudzony żniwiarz kładzie główko na przyzbie i zasypia...

Cyncynat śni swój sen o szpadzie – sen o potędze minionej.

Autorem tekstu był lwowski literat i nauczyciel, satyryk (i niedoszły prawnik, uczeń Oswalda Balzera) Wolf (Józef) Wilhelm Rappaport (1887–1941?), publikujący jako Wilhelm Raort. Jego felietony cieszyły się sporą popularnością. Powyższa satyryczna humoreska „Szczutka”, nie jedyna uderzająca w Witosa⁴, zapewne nie zyskałaby szerszego kontekstu, gdyby nie fragment późniejszych wspomnień samego Witosa, zredagowanych w czasie, kiedy polityk przebywał na emigracji, czyli pomiędzy 1933 a 1939 r., wydanych zresztą jeszcze później. Lider ludowców zawarł w nich opis następującej sceny:

Jednego dnia [wtorek 20 lipca – P.M.], który nie był ani świątecznym, ani jarmarcznym, a przez to na zgromadzenia nieodpowiednim, zostałem w domu celem orki pod łubin i wywiezienia trochę nawozu w pole. Około godziny trzeciej po południu zwrócił mi uwagę parobek zaznaczając, że jakieś auto zajęchało na podwórzu domu, zapewne więc do mnie. Roboty nie przerwałem, wiedząc, że jak kto ma do mnie interes, to mnie na pewno znajdzie. Nie omyliłem się, gdyż za parę minut

⁴ Por. H. Zbierzchowski, *Powrót pośła*, „Szczutek” 1921, nr 40, s. 4.

przybył na pole oficer, z miną ogromnie poważną, a upewniwszy się, że ma ze mną do czynienia, oświadczył bardzo uroczyście, że przyjeżdża od Naczelnika Państwa, p. Piłsudskiego, i ma jego rozkaz, ażeby mnie natychmiast przywiozł do Warszawy. Nie będzie mi opowiadał, o co chodzi, bo mi to list p. Naczelnika wyjaśni. Ponieważ w liście tym było bardzo kategoryczne wezwanie do natychmiastowego przyjazdu, zaniechałem roboty, umyłem się trochę i za pół godziny siedziałem już w samochodzie⁵. W stolicy stanęli drugiego dnia o ósmej rano⁶.

Rząd zaprzysiężono 24 lipca 1920 r.

To tekst wspomnień polityka stał się podstawą do rozważań nad figurą Witos – Cyncynata. Bo i faktycznie – oficer przywożący wezwanie do orzącego polityka powoduje, że porównanie do rzymskiego patrycjusza narzuca się samo. Pytanie, czy była to świadoma stylizacja samego Witos. Daniel Wójtowicz uważa, że tak⁷, podobnie i Tomasz Nałęcz („gdzieś wyczytał”)⁸. Dla Janusza Gmitruka to późniejsze skojarzenie⁹, lecz przytoczona satyra Rappaporta podważa tę opinię. Problem jest o tyle ciekawy, że inne przykłady polskich osób publicznych oderwanych od prac rolniczych do spełnienia jakiejś funkcji społecznej nie są liczne: gen. Mieczysław Boruta-Spiechowicz (1894–1985) został „prosto od gnoju” ze swojego gospodarstwa w Skolwinie przywieziony na wiec oficerów rezerwy w Szczecinie w listopadzie 1956 r.¹⁰ Mit Witos – Cyncynata nadal funkcjonuje, jeszcze w 2019 r. podczas dyskusji sejmowej nad upamiętnieniem 145. rocznicy urodzin polityka z Wierchosławic poseł Józef Brynkus (z wykształcenia historyk) nazwał go „takim polskim Cyncynatem”¹¹.

⁵ W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 2, wyd. E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1990, s. 78.

⁶ *Ibidem*, s. 79.

⁷ *Wincenty Witos – polski Cincinnatus*, <https://histmag.org/Wincenty-Witos-cz.1-polski-Cincinnatus-9274/2> [dostęp: 13.02.2025]. S. Szczotka, *O Wincentym Witosie*, Warszawa 1988, s. 28–29; J. Gmitruk, T. Skoczek, *Polska pastoralka*, Warszawa 2014, s. 22.

⁸ T. Nałęcz, *Sejm jest lustrzanym odbiciem społeczeństwa*, <http://wiadomosci.dziennik.pl/opinie/artykuly/121244,nalec-z-sejm-jest-lustrzanym-odbiciem-spoleczenstwa.html> [dostęp: 10.02.2025].

⁹ *Wincenty Witos – obrońca ojczyzny. Sylwetka i pamięć*, „Niepodległość i Pamięć” 2017, 4, s. 62.

¹⁰ B. Dańko, *Nie zdążyli do Andersa (Berlingowcy)*, Londyn 1992, s. 246: „Wyrzucił z obozu nawóz, gdy przybyła delegacja i prawie siłą wsadziła go do taksówki”.

¹¹ <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=77&dzien=4&wyp=245> [dostęp: 14.02.2025].

Exemplum L. Kwinkcjusza Cyncynata (L. Quinctius Cincinnatus) bazuje na stosunkowo krótkim opisie Tytusa Liwiusza (Titus Livius)¹²:

spes unica imperii populi Romani, L. Quinctius trans Tiberim, contra eum ipsum locum, ubi nunc navalia sunt, quattuor iugerum colebat agrum, quae Prata Quinctia vocantur. Ibi ab legatis, seu fossam fodiens palae innixus, seu cum araret, operi certe, id quod constat, agresti intentus, salute data in vicem redditaque rogatus, ut, quod bene verteret ipsi reique publicae, togatus mandata senatus audiret, admiratus rogitansque „satin salve?” togam propere et tugurio proferre uxorem Raciliam iubet. Qua simul absterso pulvere ac sudore velatus processit, dictatorem eum legati gratulantes consalutant, in urbem vocant, qui terror sit in exercitu, exponunt. Navis Quinctio publicae parata fuit, transvectumque tres obviam egressi filii excipiunt, inde alii propinqui atque amici, tum patrum maior pars. Ea frequentia stipatus antecedentibus lictoribus deductus est domum. Et plebis concursus ingens fuit [...]. („Lucjusz Kwinkcjusz, jedyna nadzieja władzy ludu rzymskiego, uprawiał za Tybrem cztery jugery pola zwanego dzisiaj Łakami Kwinkcjańskimi, leżącego naprzeciwko obecnych doków. To tam, zajętego jak się ogólnie uważa jakąś pracą rolniczą, czy to zgiętego nad łopatą przy kopaniu rowu, czy przy orce przywitali go wysłannicy senatu. Kiedy odwzajemnił powitanie, został poproszony, aby wysłuchał poleceń senatu ubrany w togę, co oby obróciło się ku dobru jego i Rzeczypospolitej – i wykrzyknął w zdumieniu „Czy coś jest nie tak?”. Poleciał żonie Racylii, aby szybko przyniosła z chaty togę, którą kiedy przywdział, zmywając szybko z siebie kurz i pot, został powitany przez wysłanników mianem dyktatora i życzeniami pomyślności oraz wezwany do miasta i objaśniony o przerażeniu panującym wśród żołnierzy. Czekala na niego przygotowana przez Rzeczpospolitą łódź, po przeprawieniu się na drugi brzeg dołączyli do niego przybyli tam jego trzej synowie, a także pozostali krewni i przyjaciele, a potem i duża część senatorów. Pośród tej towarzyszącej mu rzeszy, poprzedzany przez liktorów, został odprowadzony do domu. A i plebejuszy zbiegło się wielu” – tłum. P.M.).

Następnie dyktator Kwinkcjusz pokonał Ekwów i po szesnastu dniach dobrowolnie zrzekł się funkcji, przyjętej na sześć miesięcy, rezygnując przy okazji z przysługującej mu zdobyczy¹³.

Jeżeli zestawimy liwiański opis wydarzeń z 458 lub 457 r. p. Chr. z cytowanym fragmentem wspomnień Witosa o wypadkach z 1920 r.,

¹² Liv. 3.26.7-12 według edycji *Titi Livii Ab urbe condita libri*, wyd. W. Weissenborn, t. 2, Berlin 1874, s. 58–59 (z niewielkimi zmianami).

¹³ Liv. 3.29.7 – ibidem, s. 64: „Quinctius sexto decimo die dictatura in sex menses accepta se abdicavit”.

nie trudno dostrzec wyraźne punkty wspólne, można wręcz uznać wspomnienia polskiego polityka za parafrazę tekstu Liwiusza. Witos także przebywa w polu, także wylicza dwa rodzaje prac, oficer przybywa do niego w pole, jest i publiczny środek transportu, Witos jak Kwinkcjusz szybko¹⁴ się myje i od razu rusza do stolicy. Brak jednak znaczących w rzymskiej komunikacji elementów – wzmianek o kurzu i pocie, żonie i synach, towarzyszącej Kwinkcjuszowi świcie. Wincenty Witos opowieść o L. Kwinkcjuszu Cyncynacie mógł znaleźć wśród swoich młodzieńczych lektur, pożyczanych od gajowego Głowackiego, bo był między nimi i szereg książek dotyczących wojen rzymskich i greckich¹⁵. Mógł również zapoznać się z nią właśnie za pośrednictwem szyderczych, pochlebnych czy górnolotnych porównań swojej osoby z rzymskim bohaterem – takich jak satyra Rappaporta. Oskarżano zresztą Witos o celowe aktorstwo: w dni targowe pracował w polu, aby dzięki temu pokazywać się chłopom i rozmawiać z nimi¹⁶. Andrzej Zakrzewski – nie odrzucając możliwości pozerstwa – przychyła się jednak do opinii, że Witos po prostu lubił pracę na roli, czemu zresztą dawał często wyraz¹⁷. Niemniej polityk z Wierchosławic cenił bezpośredni kontakt z ludnością i nie unikał go, propagując przy okazji swoje przekonania¹⁸.

Nawet jeśli Wincenty Witos celowo, chociaż nie wprost, przywołał tak potężne znaczeniowo *exemplum* jak postać Cyncynata, to nie uczynił tego, aby w akcie autokreacji uczynić siebie mężem opatrnościowym. Przyjęcie funkcji prezydenta Rady Ministrów Witos tłumaczył nie swoją wolą, ale żądaniem Naczelnika Państwa, Rady Obrony Państwa¹⁹ i własnej partii²⁰. „Że o urzędzie ani nie marzyłem, dowód leży w tym, że mnie

¹⁴ W tekście łacińskim *ablatus absolutus abstergo pulvere ac sudore* połączone z *simul* podkreśla pośpiech. Kwinkcjusz myje się i ubiera niemal jednocześnie.

¹⁵ W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 1, wyd. E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1988, s. 153.

¹⁶ J. Kuropieska, *Wspomnienia dowódcy kompanii 1923–1934*, Warszawa 1971, s. 300–301: „Jak większość działaczy politycznych znaczniejszego kalibru, tak i Witos nie był wolny od aktorstwa. We wszystkie dni targowe, kiedy chłopci udawali się na jarmark do Tarnowa, Witos zawsze znajdował sobie coś do roboty w polu położonym tuż przy drodze, by wymieniać pozdrowienia i ukłony z przejeżdżającymi, informując ich mimochodem, że on również wybiera się na jarmark”. Informacje te pozyskał Józef Kuropieska (1904–1998) w 1933 r. od podporucznika Tadeusza Jachimka (1911–1970), syna przyjaciela Wincentego Witos, w przyszłości działacza konspiracji (ZWZ-AK i WiN) oraz oficera (I)WP.

¹⁷ A. Zakrzewski, *Wincenty Witos: chłopski polityk i mąż stanu*, Warszawa 1978, s. 108.

¹⁸ *Ibidem*, s. 109.

¹⁹ Utworzona 30 VI 1920 r.

²⁰ W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 1, s. 45–46.

odciągnięto od orki w polu”²¹. Zatem scena ta ukazywać miała nie Cincinnatusa, lecz po prostu stosunek Witoso do władzy: nie przypadkiem wspomina o tym w rozdziale poświęconym oskarżeniom o „pchanie się do władzy”²². Trzeba pamiętać, że w czerwcu–lipcu 1920 r. Witosowi proponowano sformowanie rządu już dwa razy; zgodził się za trzecim²³.

Teoretycznie autentyczny Cyncynat nie powinien być dla ludowca Witoso żadnym wzorem do naśladowania. Był po pierwsze patrycjuszem, po drugie opisywany jest jako polityk karcący zapędy plebejuszy. Zgodnie z rzymską historiografią, popartą wzmiankami w konsularnych i triumfalnych *fasti* Lucjusz Kwinkcjusz o przezwisku Cyncynat, czyli kędzierzawy, w 460 r. p. Chr. pełnił funkcję *consul suffectus* w miejsce poległego konsula P. Waleriusza Poplikoli (P. Valerius Poplicola), w 458 r. p. Chr. za ogólną zgodą obwołano go dyktatorem, w 439 r. p. Chr. jako osiemdziesięcioletni starzec ponownie objął dyktaturę²⁴. Zasłynął, jak już wspomniano, w czasie pierwszej dyktatury pokonaniem Ekwów i ocaleniem obleganej przez nich armii konsularnej, w czasie drugiej stłumiono wystąpienie Spuriusza Meliusza (Sp. Maelius), a samego Meliusza zabito. Do tradycji Cyncynat wszedł nie jako triumfator czy antyrewolucjonista, lecz jako ten, któremu przekazano władzę, kiedy orał, z której przy najbliższej okazji, po wykonaniu powierzonego mu zadania, zrezygnował.

Historyczny Cyncynat szybko musiał ustąpić miejsca Cyncynatowi-*exemplum*. Co prawda hipoteza, że już w 342 r. p. Chr. Cyncynat funkcjonował jako wzór do naśladowania²⁵, jest nie do udowodnienia, to był nim już w I w. p. Chr. Utrwalenie w historiografii przynajmniej epizodu ze Spuriuszem Meliuszem przypisuje się Licyniuszowi Macerowi (Licinius Macer), bo czasy Sulli sprzyjały wykształceniu się modelu „dobrego” dyktatora i generalnie zainteresowaniu instytucją dyktatury²⁶. Mogło to wpłynąć na wykształcenie się *exemplum* Cyncynata.

Uformowany ideał Cyncynata był stosunkowo jednolity i nie da się wskazać jego obocznych wersji. Cyncynat był zatem uważany za patrycjuszowski²⁷ wzór cnót politycznych: skromności, oszczędności, samozaparcia,

²¹ *Ibidem*, s. 46.

²² *Ibidem*, t. 2, s. 79, wspomina o tym, że niemal wszyscy na niego nalegali.

²³ A. Zakrzewski, *op. cit.*, s. 107.

²⁴ H. Gundel, L. *Quinctius Cincinnatus*, w: *Realencyklopädie der classischen Altertumswissenschaft*, t. 24, Stuttgart 1963, szp. 1020–1023.

²⁵ Cf. G. Forsythe, *A critical history of early Rome: from prehistory to the First Punic War*, Berkeley 2005, s. 273.

²⁶ T.P. Wiseman, *Roman drama and Roman history*, Exeter 1998.

²⁷ Podkreśla to A. Vasaly, *The Quinctii in Livy's first pentad: the rhetoric of anti-rhetoric*, „The Classical World” 1999, 92, s. 513–530; eadem, *Livy's political philosophy: power and personality in early Rome*, Cambridge 2018, s. 77–95.

wypełniania obowiązków wobec wspólnoty bez oglądania się na korzyści własne, uczciwości, wreszcie umiejętności oparcia się pokusie wykorzystania niedoskonałości systemu republikańskiego²⁸. Motyw rolniczy wynikał ze znanego co najmniej od czasów Katona Starszego arystokratycznego ideału życia rolniczego, w którym prawdziwych posiadaczy ziemskich połączono z legendarnymi bohaterami, którzy osobiście rolę uprawiali, jak Cyncynat czy Atiliusz Serranus. W gruncie rzeczy było to snobowanie się na bycie rolnikami, bo nikt od arystokratów nie wymagał, aby chwycili za pługi. Co prawda Cyceon (M. Tullius Cicero) uważał uprawę ziemi za najlepszy sposób uzyskiwania środków do życia (*off.* 1.151), to przecież Sallustiusz (C. Sallustius Crispus) przewrotnie i prowokująco stwierdza, że rolnictwo i łowiectwo to *servilia officia* (*Cat.* 4.1), a spracowane ręce rolnika wyśmiewano (Val. Max. 7.5.2). I tak porzucono znane jeszcze Liwiuszowi wątpliwości co do rodzaju wykonywanej przez Cyncynata w chwili przybycia wysłanników senatu pracy – późniejsze epoki znają tylko oranie²⁹ i ewentualnie rezygnację z udziału w łupach (Dion. Hal. 10.25). Mit o pochodzeniu Rzymian od pracowitych rolników, poprzestających na skromnych własnych plonach, połączony z wizją, że życie wiejskie rodzi zahartowanych i cnotliwych obywateli zakorzenił się w łacińskiej literaturze głęboko³⁰.

Exemplum Cyncynata zapewne już w I w. p. Chr. funkcjonowało w specyficzny sposób. *Exempla* były nierozzerwalnie powiązane z tematem i w praktyce sprowadzane do samych nazwisk bohaterów. Nie było zatem konieczności odtwarzania w każdym przypadku powoływania się na powiązaną z nazwiskiem narrację, ponieważ zakładano, że wyobraźnia odbiorcy sama aktywuje opowieść – wystarczyło samo nazwisko³¹. Doprowadziło to do powstania podręcznych³² zbiorów nazwisk-*exemplum*.

²⁸ T.P. Wiseman, *The myths of Rome*, Exeter 2004, s. 149–178; J.W. Atkins, *Roman political thought*, Cambridge 2018, s. 75.

²⁹ Cf. Pl., *HN* 18.3. 20: „aranti quattuor sua iugera in Vaticano, quae prata Quinctia apelantur, Cincinnato viator attulit dictaturam” (według edycji C. Plinii Secundi *Naturalis historiae libri XXXVII*, t. 3, red. K. Mayhoff, Lipsiae 1892, s. 147); H. Gundel, *op. cit.*, s. 1021.

³⁰ Cf. Cato, *Agr.*, praef. 4 (wg Cato, *De agri cultura*, wyd. G. Goetz, Lipsiae 1922); Hor., *C.* 1.12.41–44 (wg *Quinti Horatii Flacci Opera omnia*, wyd. O. Jurewicz, Wrocław etc. 1986); Val. Max. 4.4.11 (wg *Valerii Maximi factorum et dictorum memorabilium libri novem*, wyd. C. Halm, Lipsiae 1865); Sen. rhet., *Contr.* 1.6.4 (wg L. Annaeus Seneca maior, *Oratorum et rhetorum sententiae, divisiones, colores*, wyd. L. Håkanson, Leipzig 1989); Sen., *Ep.* 87.41 (wg L. Annaeus Seneca, *Opera qui supersunt*, rec. F. Haase, Lipsiae 1853–1875); Lucan. 1.167–170 (wg M. Annaei Lucani *Belli civilis libri decem*, wyd. A.E. Housman, Oxford³ 1950).

³¹ M. Backhaus, *Mord(s)bilder – Aufzählungen von Gewalt bei Seneca und Lucan*, Berlin–Boston 2019, s. 98–99.

³² Tak nazwała je Henriette van der Bloom (eadem, *Cicero's role models: the political strategy of a newcomer*, Oxford 2010, s. 109).

Pierwsze ich wyliczenia pojawiły się u Cyserona (*Sest.* 143), a miarą uprzedmiotowienia *exemplów* jest użycie nazwisk w liczbie mnogiej³³. Otto Piton ustalił, że jeśli chodzi o historię rzymską, to takich nazwisk-*-exemplum* wykształciło się około 30. Wśród nich był i Cyncynat³⁴.

Postać Cyncynata sprowadzona do funkcji *exemplum* niosła ze sobą kilka motywów, które mogły być wykorzystane łącznie albo osobno. Pierwszym z nich było skojarzenie wsi i życia rolniczego jako źródła pochodzenia najlepszych obywateli. Drugim – skojarzenie życia wiejskiego i powinności obrony ojczyzny, bycia rolnikiem-żołnierzem czy rycerzem. Trzeci motyw to rezygnacja z przyjętej władzy i oddanie jej, przy jednoczesnym wycofaniu się do życia wiejskiego i skromnego. Każdy z tych motywów był tak samo ważny i dawał możliwość swobodnego dostosowania go do indywidualnych potrzeb. Nie mniej istotnym był fakt, że Cyncynat miał za zadanie uporanie się z sytuacją kryzysową, będącą zagrożeniem dla bytu całej wspólnoty.

Szybki wgląd w europejską (wliczając w to i kraje przez Europejczyków skolonizowane) przygodę³⁵ z korzystaniem z *exemplum* Cyncynata pokazuje, że podstawowym czynnikiem kierującym tym zjawiskiem była doraźna polityka i lokalna kultura komunikacji i dyskursu. Cyncynata przypominał Europie renesans: powstały wtedy pierwsze przedstawienia sceny opisaney przez Liwiusza. Temat ten podjął Antonio di Pietro Averlino zwany Filarete (1400–1469) czy Pietro di Cristoforo Vanucci zwany Perugino (1450–1523). Ich zasługą było utrwalenie obrazu Cyncynata-oracza, lecz symptomatyczne, że służył jako ilustracja cnoty skromności. Dla Jana Kochanowskiego (1530–1584) rzymski patrycjusz był dowodem na to, że życie na wsi rodzi cnotliwe i wartościowe charaktery³⁶. W XVII w. z Cyncynatem porównywano Olivera Cromwella (1599–1658) – w tym wypadku była to najpierw zawołowana sugestia usunięcia się z życia politycznego, a później nienadużywania dyktatorskiej władzy. Do snucia podobnych analogii zachęcało też pochodzenie Cromwella (średnia

³³ E. Valette, *Enumeratio: la notion de catalogue à l'épreuve des pratiques oratoires romaines*, „Textuel” 2008, 56, s. 98.

³⁴ Poza nim byli Brutus, Lukrecja, Kokles, Mucjusz Scewola, Klelia, Koriolan, Kamilus, Kurcjusz, Werginia i Werginusz, Korunkanus, Kuriusz, Fabrycjusz, Decjusze, obaj Katonowie, Seranus, Regulus, Scypionowie, Eliusz Tubero, Krassus, Mariusz, Katylina, Pompejusz i Sulla – O. Piton, *Die typische Beispiele aus der römischen Geschichte bei den bedeutenden römischen Schriftstellern von Augustus bis auf die Kirchenväter*, Schweinfurt 1906, s. 15.

³⁵ Próbie zbadania tego zagadnienia podjął Michael J. Hillyard (*Cincinnatus and the citizen-servant ideal: the Roman legend's life, times, and legacy*, Bloomington 2001), lecz koncentruje się on głównie na historii Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

³⁶ *Eleg.* III.15.22: „Hinc rigidus consul venit ad imperium” (za wydaniem J. Kochanowski, *Elegiarum libri quattuor*, wyd. F. Cabras, Firenze 2019 i komentarz *ibidem* s. 571–572).

szlachta) i popularność motywu powrotu „do pługą” wśród współczesnych Lordowi Protektorowi arystokratów, przy czym Cyncynat nie był ani jedynym, ani najważniejszym spośród potencjalnych wzorców (Biblia podrzucała jeszcze inne skojarzenia, jak Gedeon)³⁷.

Prawdziwy rozkwit zainteresowania Cyncynatem przynosi oświecenie. Wynikało to z dwóch przyczyn: wzrostu nastrojów republikańskich oraz poszukiwania świeckich bohaterów, godnych zastąpić postacie biblijne i świętych³⁸. W 1730 r. Giovanni Battista Tiepolo (1696–1770) na zamówienie Dionisio Dolfino stworzył ogromne płótno przedstawiające moment wręczenia Cyncynatowi wezwania od senatu. W ciągu kolejnych stu lat powstaną liczne obrazy i posągi ukazujące rzymskiego bohatera w różnych pozach, zwykle jednak z pługiem lub częścią pługą. Mierzyli się z nimi najlepsi artyści tego okresu: Noël Hallé, Johann Christian Wilhelm Beyer, Joseph Paelinck, Denis Foyatier, Alexandre Cabanel. Liwiańska scena trafiła także do podręczników, popularnych opowieści, sztuk teatralnych, nawet opakowań³⁹.

Dyskurs polityczny oświecenia bardzo chętnie sięgał po antyczne wzorce. Cyncynat stał się jednym z częściej eksploatowanych. Stało się to za sprawą rewolucji w amerykańskich koloniach Wielkiej Brytanii i postaci George’a Washingtona. Wraz z jego rezygnacją 23 grudnia 1783 r. z władzy „the ancient legend of Cincinnatus [...] was resurrected as a fact of modern political life”⁴⁰. Co prawda Washingtona porównywano z innymi klasycznymi czy biblijnymi herosami, a on sam raczej widział się w roli nowego Katona⁴¹, lecz po 1783 r. przede wszystkim, a po opublikowaniu w 1800 r. *Life of Washington* przez Masona Locke Weemsa niemal wyłącznie kojarzony był z Cyncynatem⁴². I nie było koniecznym imienne przywoływanie Rzymianina, wystarczała wzmianka słowna albo umieszczenie w obrazie bądź rzeźbie pługą. Cyncynat zgodnie z oświeceniową modą stał się też mówiącym pseudonimem, później też imieniem własnym⁴³. W Stanach Zjednoczonych do lat czterdziestych XX w. niemal

³⁷ P. Little, *Farmer Oliver? The cultivation of Cromwell's image during the Protectorate*, <https://www.olivercromwell.org/wordpress/articles/farmer-oliver-the-cultivation-of-cromwells-image-during-the-protectorate/> [dostęp: 25.01.2025].

³⁸ G. Wills, *Cincinnatus. George Washington and the Enlightenment: images of power in early America*, New York 1984, s. 22, 25, 138.

³⁹ W tym do zestawu kart kolekcjonerskich rozprowadzanych przez producenta czekolady Poulain (historia rzymska seria 3, nr 5).

⁴⁰ G. Wills, *op. cit.*, s. 13.

⁴¹ *Ibidem*, s. 134–136.

⁴² *Ibidem*, s. 35–37, 184, 197; M.J. Hillyard, *op. cit.*, s. 122–136.

⁴³ Można tu wymienić amerykańskich prawników i polityków Luciusa Quintusa Cincinnatusa Lamara ojca (1797–1834) i Luciusa Quintusa Cincinnatusa Lamara syna

standardowo każdemu z prezydentów lub kandydatów na ten urząd dopisywano cechy Cyncynata, co często dawało karykaturalne efekty⁴⁴. Także w 2024 r. dyskutowano zawzięcie, czy Donald Trump jest Cyncynatem, czy Cezarem – od czasów Washingtona figura Cezara uchodzi za przeciwieństwo Cyncynata lub Katona⁴⁵.

Siłą rzeczy Cezar mógł być jeden, Cyncynatów zaś kilkunastu. W 1783 r. w Newburgh powołano Towarzystwo Cyncynatów, ekskluzywny związek bojowników o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Jego członkowie otrzymywali Order Cyncynata. W 1788 r. na cześć Towarzystwa miasto Licking otrzymało nową nazwę: Cincinnati. Republikański egalitaryzm nawet chwałą jednostki obdzielił całą grupę; pożądanie chwały uważano zresztą za cnotę, a w postaci Cyncynata łączyła się dodatkowo z ideą ofiary (ofiara była rezygnacja z władzy), także cenionej, bo uzupełniającej pojęcie wielkości. Wielkość nakazywała często podporządkowanie się obowiązкови, nawet za cenę życia. Stąd taka popularność w tym okresie scen śmierci albo przysięg⁴⁶. Figura zbiorowego Cyncynata odżyła w ponapoleońskiej Francji, kiedy miano rzymskiego bohatera rozciągnięto na weteranów armii Napoleona wracających do ojczyzny⁴⁷.

Exemplum Cincinnatusa w polskiej kulturze nie doczekało się wyczerpującego zbadania. Ideał ziemianina-rycerza, któremu miała hołdować szlachta od XVI w., powinien przynieść, jak przypuszczają niektórzy uczeni, popularność postaci Cyncynata. Biorąc swoje hipotezy za pewnik, udowadniają, że tak w istocie było⁴⁸: „Twierdzenia na temat honorowego patronatu Cyncynata dla preferowanego przez szlachtę modelu egzystencjalnego, która na co dzień oddawała się zajęciom ziemiańskim, lecz

(1825–1893), Cincinnatusa Leconte (1854–1912), prezydenta Haiti w l. 1911–1912, pisarza amerykańskiego Cincinnatusa Millera (1837–1913). W przypadku pierwszego z nich presja ideału przyniosła tragedię: L.Q.C. Lamar senior popełnił samobójstwo (M.J. Hillyard, *op. cit.*, s. 146).

⁴⁴ W.B. Brown, *The Cincinnatus image in presidential politics*, „Agricultural History” 1957, 31, 1, s. 23–29; M.J. Hillyard, *op. cit.*, s. 153–161.

⁴⁵ G. Wills, *op. cit.*, s. 136–138.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 102, 175, 185.

⁴⁷ Przede wszystkim vide: N. Athanassoglou-Kallmyer, *Sad Cincinnatus: „Le soldat laboureur” as an image of the Napoleonic veteran after the Empire*, „Arts Magazine” 1986, 60, s. 65–75; M. Tillby, *Poetry, image, and post-Napoleonic politics: Baudelaire’s „Le Squelette laboureur”*, „Studi Francesi” 2012, 56, 168, s. 422–436.

⁴⁸ Cf. R. Przybylski, *Klasycyzm, czyli prawdziwy koniec Królestwa Polskiego*, Warszawa 1983, s. 222–223; K. Kościelniak, *Szlachecki Cincinnatus w siedemnastowiecznej Polsce*, „Studia Historyczno-Wojskowe” 2009, 3, s. 45–53; Ł. Zabielski, *Cyncynat polski: o Zemiaństwie polskim Kajetana Koźmiana i Panu Tadeuszu Adama Mickiewicza*, w: *Noc: symbol – temat – metafora*, red. J. Ławski, K. Korotkich, M. Bajka, Białystok 2011, s. 603–633.

w razie potrzeby winna przekuć lemiesz na miecze, stały się chętnie powtarzanym przez historyków kultury komunałem”⁴⁹. Do końca XVIII w. odwołania do postaci Cyncynata są rzadkie, w zasadzie tylko Wacław Potocki uczynił większy użytek z tego *exemplum*, budując analogię do Jana III Sobieskiego, ale też wykorzystując (jak wcześniej Maciej Kazimierz Sarbiewski i Jan Gawiński) Cyncynata jako przykład działania losu lub Boga⁵⁰. Roman Krzywy niechęć szlachty do rzymskiego bohatera wiąże z niechęcią wobec stawiania na „polu Marsa”, ale można podać jeszcze jedną przyczynę – Cyncynat zostawał dyktatorem, co mogło szlachcie kojarzyć się z *absolutum dominium*.

Eksplozję popularności Cyncynata przyniosła druga połowa XVIII w. Zapewne działało się to pod wpływem wzorców oświeceniowych i wieści nadchodzących z Ameryki; początek rewolucji francuskiej także miał tu znaczenie. Przed insurekcją 1794 r. nadal raczej powielano znane skojarzenia wzoru cnotliwego rolnika-żołnierza na cnotliwego obywatela, rehabilitując przy tym życie wiejskie oraz wzywając do poprawy doli chłopów⁵¹. Dopiero Tadeusz Kościuszko stał się najczęściej porównywaną do Cyncynata polską postacią. Sam Kościuszko za wzór stawiał sobie Timoleona⁵², ale, podobnie jak w przypadku George’a Washingtona, jego współcześni i późniejsi admiratorzy uważali inaczej. Zestawianie Kościuszki z Cyncynatem nasiliło się po 1794 r., kiedy zaczął się rodzić kult Naczelnika. Cyncynat był przy tym jedną z opcji, ponieważ „konkurował” początkowo z Brutusem, Kamillusem, Katonem, Kurcjuszem, Kunktatorem⁵³. Życiorys Kościuszki tak przy tym modyfikowano, aby podobieństw do Cyncynata było jak

⁴⁹ R. Krzywy, *Czy Cyncynat był ideałem osobowym szlachty?*, [https://wilanow-palac.pl/pasaz-wiedzy/czy-cyncynat-był-ideałem-osobowym-szlachty](https://wilanow-palac.pl/pasaz-wiedzy/czy-cyncynat-byl-ideałem-osobowym-szlachty) [dostęp: 23.01.2025].

⁵⁰ W. Potocki, *Wojna chocimska*, wyd. A. Brückner, Kraków 1924, s. 387–388: „[Bogu] nie nowina [...] z pasterskiego królów wysadzać szalaszu” i jako przykłady przytacza Saula, Dawida, Cyncynata, Przemysławę, Leszka II i Piasta. Potocki płynnie łączy w figurze Cyncynata wpływ Fortuny z przeświadczeniem o tym, że wiejskie ubóstwo i praca idą w parze z dostojeństwem (parafrazując Sen. rhet., *contr.* 2.1.4): „Saepe paupertas virtus facit, in hac maiores nostros apud aratra ipsa, mirantes decora sua, circumstetere lictores”.

⁵¹ Cf. J. Wybicki, *Listy patriotyczne*, oprac. K. Opalek, Wrocław 1955, s. 138: „O, wielki Cincinnato, od roli do rządów wezwany ojczyzny! Chciałeś, by twój morg roli w dozór wzięły stany, poznawałeś bowiem, że twoja niebytność miała cię uszkodzić, a najszczególniej czułeś, że twoja ręka, od pługą oderwana, być byłą powinna zastąpiona przez drugą”.

⁵² K.K. Daszyk, *Bo imię jego jest Polska: Tadeusz Kościuszko w patriotycznej legendzie i politycznym micie czasów porzbirowych*, Kraków 2018, s. 22–23.

⁵³ B. Oleksowicz, *Legenda Kościuszki*, Gdańsk 2000, s. 183–184; K.K. Daszyk, *op. cit.*, s. 23–27.

najwięcej⁵⁴. Pierwszym z punktów stycznych była znajomość z George'em Washingtonem – Kościuszkę kreowano na jego ucznia, chociaż w rzeczywistości spotkali się zaledwie kilka razy⁵⁵. Drugim było otrzymanie Orderu Cyncynata, którego nota bene Kościuszko (tak samo jak Washington⁵⁶) nie nosił – zawiesił go jako *votum* w cerkwi w Dołholisce⁵⁷. Niemniej na najpopularniejszym portrecie Josefa Grassiego i innych standardowo order ten wraz z *Virtuti Militari*⁵⁸ zdobi Kościuszkę⁵⁹. Wreszcie podkreślano związki z życiem ziemiańskim – uprawiał ogródek w West Point⁶⁰, w Siechnowiczach „siał rzepę jak Cyncynat”⁶¹, zarządzał majątkiem w Berville⁶², w ogóle zamierzał osiąść w zwykłej chatce na wsi⁶³. Prawdziwa eksplozja wiązania Kościuszki z Rzymianinem miała miejsce po śmierci tego pierwszego i po przeniesieniu jego zwłok do Krakowa⁶⁴. Pewną odmianą tego wzorca było łączne porównywanie Kościuszki do Washingtona i Cyncynata (w tej kolejności). Figurę tę zastosował w swoim poemacie August de Messence de Lagarde (1783–1853)⁶⁵, powtórzył w połowie XIX w. Kajetan Koźmian już

⁵⁴ A. Tyszkiewicz, *Tadeusz Kościuszko – legenda polskiego Cyncynata*, w: *Tadeusz Kościuszko: historia, współczesność, przyszłość, relacje i zależności*, red. M.J. Żychowska, Kraków 2017, s. 91–92.

⁵⁵ M. Burczak, *The creation of an enduring legend of the national hero: a comparison of Tadeusz Kościuszko and George Washington*, „The Polish Review” 2014, 59, 3, s. 29–30.

⁵⁶ G. Wills, *op. cit.*, s. 142.

⁵⁷ Stamtąd trafił do zbiorów Karola Beyera i zaginął – W. Przybyszewski, *Tajemnicze zniknięcie Orderu Cyncynata*, „Spotkania z Zabytkami” 2009, 10, s. 12–13; A. Tyszkiewicz, *op. cit.*, s. 91.

⁵⁸ Dla odmiany swój order *Virtuti Militari* Kościuszko podarował w 1797 r. synowi dziennikarza amerykańskiego Sheparda Kollacha – Kosciuszko Kollachowi – J. Lubicz-Pachoński, *Kościuszko po insurekcji*, Lublin 1986, s. 142.

⁵⁹ Cf. M. Gumowski, *Portrety Kościuszki*, Lwów 1917.

⁶⁰ A. Tyszkiewicz, *op. cit.*, s. 90.

⁶¹ L. Siemieński, *Żywot Tadeusza Kościuszki*, Kraków 1866, s. 71.

⁶² J. Lubicz-Pachoński, *op. cit.*, s. 181–183.

⁶³ R. Przybylski, *op. cit.*, s. 223–224; A. Tyszkiewicz, *op. cit.*, s. 91.

⁶⁴ J.U. Niemcewicz, *Dzieła poetyckie wierszem i prozą*, t. 12, Lipsk 1840, s. 164: „ubogi jak Cincinnatus, po zgonie swym nawet zakazał wszelkiej pompy”; K. Falkenstein, *Tadeusz Kościuszko, czyli dokładny rys jego życia*, Wrocław 1821, s. 1: „podobnie jak ów Cyncynat niewzruszony”; A. Tyszkiewicz, *op. cit.*, s. 86, 91.

⁶⁵ *Les obsèques de Kosciuszko aux tombeaux des rois de Pologne à Cracovie*, MÜNICH 1819. Niemiecki przekład Franza Kellera wyszedł w 1824 r. – W. Hahn, [rec.] *Pogrzeb Kościuszki w grobach królów polskich w Krakowie*, Poznań 1917, „Pamiętnik Literacki” 1918, 16, 1/2, s. 126–127. Polski przekład powstał w 1831 r., ale go nie opublikowano – P. Bukowiec, *Zapomniany utwór Silvestrasa Valiūnasa*, „Literatūra” 2002, 44, s. 123–140.

prozą⁶⁶, co świadczy o recypowaniu utworu de Lagarde'a. Nie mniej istotny był fakt piastowania przez Kościuszkę władzy dyktatorskiej – przysięga złożona 24 marca 1794 r. dała asumpt do porównań z Cyncynatem⁶⁷.

Postać Tadeusza Kościuszki i jego rola (zwłaszcza obchody rocznic z nim związanych w 1894⁶⁸ i 1917 r.) w polskim micie narodowym przyczyniły się do upowszechnienia figury Cyncynata⁶⁹ w dyskursie sporów politycznych XIX w. Z jednej strony osoba Cyncynata stała się symbolem świetności państwa rzymskiego, w domyśle I Rzeczypospolitej⁷⁰. Co charakterystyczne, nie porównywano ze sobą tak naprawdę dwóch organizmów państwowych, a dwa narody. W zmienionej rzeczywistości politycznej Polacy mieli z jednej strony być podobni do Rzymian co do cnót, narodowego charakteru, a nie pod względem wielkości politycznej. Z drugiej strony to właśnie w pierwszej połowie XIX w. upowszechnia się ideowy wizerunek szlachcica-Cyncynata, dzielnego żołnierza i skromnego rolnika⁷¹. Taką ideę propagował zwłaszcza przywoływany już Kajetan Koźmian⁷², ale i Cyprian Godebski⁷³ czy Maurycy Mochnacki⁷⁴. Ideał ten rozciągano niekiedy i na chłopów⁷⁵. Cyncynat był tylko jedną z możliwych symbolicznych form wyrażenia idei szlachcica-rolnika-obywatela-żołnierza. Drugą, zapewne nawet popularniejszą metodą było odwołanie się do pługa i szabli, albo generalnie uzbrojenia⁷⁶. Motyw ten eksploatowano na najróżniejsze sposoby, w literaturze dobitnym tego przykładem jest

⁶⁶ K. Koźmian, *Pamiętniki*, t. 3, Wrocław 1972, s. 357: „był zmuszony zostać Cincinnatem lub Waszyngtonem”.

⁶⁷ J. Wybicki, *Życie moje oraz wspomnienie o Andrzeju i Konstancji Zamoyskich*, wyd. A.M. Skałkowski, Wrocław 2005, s. 229–230; K.K. Daszyk, *op. cit.*, s. 20.

⁶⁸ Cf. A.F. Grabski, *W kręgu kultu Naczelnika: rapperswilskie inicjatywy kościuszkowskie 1894–1897*, Warszawa 1981, s. 9–29.

⁶⁹ Jednak w porównaniu z Washingtonem Kościuszkę rzadziej zwano Cyncynatem – A. Storozynski, *Kościuszkę, księżę chłopów*, Warszawa 2001, s. 174.

⁷⁰ P. Żbikowski, *Kostium antyczny Mowy Katona Cenzora Kajetana Koźmiana*, Rzeszów 1988, s. 97–99.

⁷¹ Cf. J. Lyszczyzna, *Twórczość poetycka Maurycego Gosławskiego*, Katowice 1994, s. 49–50.

⁷² M. Mycielski, *Miasto ma mieszkańców, wieś obywateli: Kajetana Koźmiana koncepcje wspólnoty politycznej (do 1830 roku)*, Wrocław 2004, s. 265.

⁷³ R. Przybylski, *op. cit.*, s. 223–225.

⁷⁴ M. Mochnacki, *Pisma rozmaite*, t. 2, Berlin 1860, s. 35: „Kto tego dokaże, mówił Kołłątaj, żeby każdy szlachcic w Polsce, co przez lat dwadzieścia pędził gorzałkę, chciał być koniecznie w rewolucji pierwszym ministrem, albo jak drugi Cyncynat, od razu przekuć lemiesz na buławę, ten dokaże wielkiej rzeczy”.

⁷⁵ P. Czajkowski, *Elegia obeymująca życie i zgon Tadeusza Kościuszki*, Kraków 1818, s. 9: „Zbyt późno rolnik uznany za brata, / Mylna rąk jego choć szczerza usługa; / W nim to widzimy wielkość Cyncynata, / Gdy na plac Marsa pospiesza od pługa”.

⁷⁶ Cf. G. Wills, *op. cit.*, s. 184, 228.

Mohort Wincentego Pola⁷⁷. Co ciekawe, a zapewne wynikające z odmiennej sytuacji politycznej, Cyncynat nie stał się po prostu wzorem obywatela oddanego swojej ojczyźnie.

Współcześnie podkreśla się wpływ rewolucji amerykańskiej na europejskie wystąpienia do 1848 r.⁷⁸ „Widmo Cyncynata” krążyło zatem po Kontynencie. Nie ominęło także Polski – klasycznym tego przykładem jest Józef Chłopicki (1771–1854), który według popularnego wykładu po 1814 r. „przepędzał dni swoje w spokojnym zaciszu, gdzie odnalazły go serca spółziomków, szukające zbawcy ocknionej ojczyzny”. Chłopicki, „jak Kościuszko, jak Washington, jak Cincinnatus – został powołany do dostojęstwa, nad które korona niema świetniejszego blasku, ni duma wyższego celu”⁷⁹. W tym wypadku antyczne *exemplum* realizowane jest niemal dosłownie: Chłopicki jest wzywany przez współziomków do dyktatury. Polskim i europejskim kolorytem jest umieszczenie Cyncynata w ponadpokowym ciągu jego naśladowców – czytelnik otrzymał wyliczenie od przykładów chronologicznie mu najbliższych. Figura opracowana przez de Lagarde’a weszła do popularnego zestawu skojarzeń.

W polskim dyskursie postać Cyncynata zyskała zatem dwa główne wymiary – polityczny i osobowy. Pierwszy wiązał się ze sprawowaniem władzy, władzy naczelnej, nie królewskiej, prowadzeniem wojny dla ojczyzny, i mógł być realizowany tylko przez jednostkę oraz musiał być ograniczony czasowo. Drugi, osobowy, sprowadzał się do określonej postawy, reprezentowania określonych cech charakteru, sposobu życia; był wzorcem zbiorowym i nie miał ograniczeń czasowych. O ile pierwszy podejmowała publicystyka polityczna, o tyle drugi głównie literatura piękna. Oba miały punkt wspólny – odniesienie do życia wiejskiego albo chociaż „prostego” i wykonywania prac fizycznych. W okresach wzmożonego ucisku ze strony zaborców dominował ten drugi, politycznie bezpieczniejszy. Jednocześnie wykorzystanie go przez najpoczytniejszych autorów wpływało na wzrost rozpoznawalności *exemplum*⁸⁰. Można nawet zasugerować, że zaistniał swoisty przesyt Cyncynatem – „Každy

⁷⁷ Mohort. *Rapsod rycerski z podania*, Lwów 1883, s. 67: „Chłopak posłuchał – pług został na roli, / A Mohort przeszedł po niej się powoli, / Z kraju basztanu, na pierwszym zagonie, / Stała po starym zwyczaju zatknięta / Szabla, bo orzeł w rycerskiej koronie, / A ziemia szablą broniona jest święta, / A pług miał miejsce i przy Piastów tronie”. Scenę tę, zilustrowaną przez Juliusza Kossaka, spopularyzowały pocztówki.

⁷⁸ Cf. J.I. Israel, *The expanding blaze: how the American revolution ignited the world 1775–1848*, Princeton 2017.

⁷⁹ *Dyktator Chłopicki*, „Skarbiec dla Dzieci” 1830, nr 8, s. 8.

⁸⁰ E. g. S. Żeromski, *Popioły: powieść z końca XVIII i początku XIX wieku*, t. 1, Warszawa 1912, s. 192–193.

z nas za Cyncynata się ma, za źródło cnót" mówi Chłopicki (wers 50) w *Warszawiance* Stanisława Wyspiańskiego.

U progu niepodległości *exemplum* Cyncynata było zatem szeroko znane i rozpoznawane. Jego upowszechnieniu sprzyjały obchody kościuszkowskie w 1917 r.⁸¹ Przede wszystkim jednak spory polityczne i wzrastająca rola chłopów. Tradycyjna formuła rolnika-żołnierza zyskała żywotność, wykorzystywaną w niepodległościowej propagandzie⁸². Zmienił się jej zasięg społeczny, bo już nie tylko ziemiaństwo mogło do tego miana pretendować.

Satyra Rappaporta nie trafiała zatem w próżnię. „Szczutek” powstał wiosną 1918 r. we Lwowie z inicjatywy Alfreda Altenberga, Stanisława Wasylewskiego i Henryka Zbierzchowskiego, potem w 1921 r. odkupili go Zbierzchowski i Rappaport, ale obniżyli „nieco” poziom⁸³. Pismo to miało komentować zmieniającą się rzeczywistość polityczną⁸⁴. Rappaport, Wasylewski i Zbierzchowski wcześniej redagowali „Świrka”, popularne piśmko dla żołnierzy⁸⁵. Byli zatem doświadczonymi dziennikarzami i literatami.

Dymisji Witosy „Szczutek” poświęcił dwa teksty, najpierw Zbierzchowskiego, też koncentrujący się na powrocie do Wierchosławic, z torbami pełnymi marek polskich. Motyw ten wykorzystał i Rappaport, ale główna oś jego satyry bazuje na *exemplum* Cyncynata. Tyle że kreuje Witosę na anty-Cyncynata. Były premier, jak były dyktator wraca na rodzinne gospodarstwo po odparciu nieprzyjacielskiej nawały (ale tej zasługi Witosowi nie przypisano). Rappaport wyzyskał też przy tym motyw kapryśnego losu, także łączony z Cyncynatem, lecz w tym wypadku podkreśla on raczej przypadkowość wyboru politycznego, która uczyniła Witosę premierem. *Exemplum* Cyncynata, uświęcone i dostojne, w wersji Witosowej staje się karykaturą; Witos pasuje do niego tak samo jak zapach „Houbigant”, wykwinnych francuskich perfum, do smrodu obory, albo Cyncynat do Walentego Gomuły⁸⁶. Czcigodna prostota oryginału zmie-

⁸¹ M. Micińska, *Gołąb i orzeł: obchody rocznic kościuszkowskich w latach 1894 i 1917*, Warszawa 1997. Opublikowano wtedy przekład poematu de Lagarde’a – *Pogrzeb Kościuszki w grobach królów polskich w Krakowie*, tłum. Z. Zakrzewski, Poznań 1917.

⁸² Cf. znaczek obiegowy projektu B. Wiśniewskiego potocznie zwany „Siewcą” (Fi 125–127) – K. Madejska, *op. cit.*, s. 131.

⁸³ S. Wasylewski, *Niezapisany stan służby*, Wrocław 1957, s. 141–159.

⁸⁴ W. Waszczuk, *Pisarz wobec koniunktury: twórczość literacka Henryka Zbierzchowskiego*, Lublin 2000, s. 56, przyp. 180.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 207.

⁸⁶ Walenty Gomuła będzie – obok Bartka Biedy – bohaterem popularnej audycji radiowej (*The adventures of Walenty Gomuła*) dla amerykańskiej Polonii, vide: M.E. Cygan, *A „new art” for Polonia: Polish American radio comedy during the 1930s*, „Polish American Studies” 1988, 45, s. 5–21.

nia się w śmiechu wartą prząsność. Właściciele „Szczutka” włączyli się w ten sposób w mało wybredną kampanię wymierzoną w Witosa, co sam wspominał: „posypały się kpiny, docinki, przedrzeźniania, karykatury. Kłamstwa i oszczerstwa fabrykowane przez zawodowych kalumniatorów lub wynajętych pismaków. [...] Nie podobał się mój wygląd, chód, ubranie, raziała mowa i zachowanie, wstydzono się mnie i wstydzono się za mnie”⁸⁷.

Satyra Rappaporta nie jest jednocześnie dowodem na dewaluację antycznej symboliki. *Exemplum* Cyncynata przed 1939 r. było przywoływane często, głównie w kontekście osoby Józefa Piłsudskiego, który sam *exemplum* to znał⁸⁸. Widok Józefa Piłsudskiego nad zaniedbanymi zagonami w Sulejówku w 1923 r. mógł nieść jedno skojarzenie: „Cincinatus – przemknęło mi się przez myśl”⁸⁹. Tę tęsknotę za cnotliwym, silnym przywódcą wyszydził Tadeusz Dołęga-Mostowicz w demaskatorskiej powieści *Kariera Nikodema Dyzmy*, w której Cyncynatem zostaje tytułowy bohater, kiedy wojewoda Szejmont stwierdza: „Cincinnati daje się oderwać od pługów tylko w razie ostatecznego niebezpieczeństwa!”. Opinię autora wyraża zaś „wariat” Żorż Ponimirski, wyśmiewający elitę i „waszego Cincinnatiusa”⁹⁰.

Przemiany polityczne po 1989 r. przywróciły Cyncynata do polskiego dyskursu publicznego. Do Cincinnatiusa porównuje się oprócz Witosa także Józefa Piłsudskiego⁹¹ i rotmistrza Witolda Pileckiego⁹². Siłą analogii do amerykańskiej Gwardii Narodowej – formacji obywateli-Cyncynatów – tworzona jest podobna wizja Wojsk Obrony Terytorialnej⁹³. Obecnie Cyncynat to wzór osobowościowy amerykańskiego polityka w odróżnieniu do polityka sowieckiego⁹⁴, ale też – przynajmniej na gruncie polskim

⁸⁷ J. Borkowski, *Działalność społeczno-polityczna i postawa chłopów w l. 1918–1939*, w: *Historia chłopów polskich*, t. 3, red. S. Inglot, Warszawa 1980, s. 210; K. Madejska, *op. cit.*, s. 103.

⁸⁸ J. Gaul. Trzymajcie się z Zachodem... Józef Piłsudski w poszukiwaniu polskiej racji stanu, Warszawa 2023, s. 313–314.

⁸⁹ W. Baranowski, *Witos i spółka uniemożliwiają mi pracę nawet w wojsku – dali mi możliwość pracować w Sulejówku*, w: *Nieznane rozmowy Józefa Piłsudskiego*, Kraków 2018, s. 119.

⁹⁰ T. Dołęga-Mostowicz, *Karjera Nikodema Dyzmy: powieść współczesna*, Warszawa 1932, s. 349–356; wypowiedź Szejmonta s. 355.

⁹¹ Cf. wystąpienie Pawła Dubera *Józef Piłsudski – legenda polskiego Cyncynata. Symboliczne powiązania Marszałka ze starożytnym rzymskim dyktatorem* na konferencji II Spotkania Muzealne z Niepodległością, Sulejówek 19.10.2016.

⁹² Protokół XXXIII posiedzenia Rady Miejskiej w Makowie Mazowieckim z 19.04.2017, s. 96.

⁹³ A. Gruszczyk, J. Rokicki, *Amerykańska Gwardia Narodowa jako służba cywilno-militarna*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2017, 28, s. 165–166.

⁹⁴ Z. Brzeziński, S. Huntington, *Cincinnati i aparaczyk*, w: *Władza i polityka. Wybór tekstów ze współczesnej politologii zachodniej*, red. M. Ankiewicz, Warszawa 1988, s. 105–110.

– zaszła ważna zmiana semantyczna. Pojawił się rzeczownik pospolity, neologizm „cincinnatus”, oznaczający polityka kandydującego na ważne stanowisko w obliczu sytuacji kryzysowej⁹⁵. W internecie można odnaleźć też kilka firm noszących nazwę „Cincinnatus”, oferujących usługi z różnych branż (w tym stolarskie). Mimo poszukiwań nie udało mi się potwierdzić używania w Polsce imienia własnego „Cyncynat” (natomiast w użyciu było tak brzmiące nazwisko żydowskie).

Z punktu widzenia badań nad recepcją antyku w kulturze polskiej satyra Rappaporta jest przypadkiem ciekawym z wielu względów. Przede wszystkim chodzi o recepcję w formach zaliczanych do kultury niskiej. W dotychczasowych badaniach nad „antykiem w Polsce” koncentrowano się przeważnie nad odniesieniami starożytnymi w kulturze wysokiej – malarstwie, literaturze; jeśli schodzono niżej, ku mniej wyrafinowanym i wykształconym kręgom społecznym, to tylko w badaniach nad zapożyczeniami z języków klasycznych. Tak zwana kultura popularna nie cieszy się zbyt dużym zainteresowaniem polskich naukowców⁹⁶.

Porównując Witosa do Cyncynata, Rappaport nie wykorzystał tylko erudycyjnej figury. Rzymska postać była obecna w polskim dyskursie politycznym od co najmniej wieku. Znajdowała ta praktyka również swoje analogie w innych krajach europejskich – chętnie z Cyncynatem zestawiano osobę Davida Lloyd George’a (czego dowodzą satyryczne rysunki z „Puncha”), ale bynajmniej nie w celu podkreślenia jego politycznej bezinteresowności. Rozwój prasy satyrycznej połączony z upowszechnianiem się wyborów, które często zmuszały polityków do rezygnacji z zajmowanych stanowisk, wpłynął na wzrost częstotliwości wykorzystywania *exemplum* Cyncynata. Zestawienie współczesnych realiów z antyczną szatą zawsze rodziło efekt komiczny, czy był to Christiaan de Wet w antykizującej tunice („Punch” 24.11.1904), czy Grover Cleveland w todze („Puck” 1903, nr 54, s. 8–9). Odwołania te były ułatwione przez powszechne jeszcze do połowy XX w. związki elit z życiem na wsi. Dominacja w szkołach wykształcenia klasycznego, co prawda coraz skuteczniej ograniczana, również wpływała na czytelność odwołań do kultur starożytnych. Można przyjąć, że odwołania takie funkcjonowały jako rodzaj hiperjęzyka, charakterystycznego dla kultury zachodniej.

Dominacja w systemach szkolnych wykształcenia klasycznego była uzasadniana przede wszystkim argumentem moralno-politycznym:

⁹⁵ S. Janecki, *Nie traktujmy serio deklaracji Tuska o kandydacie na prezydenta RP, bo podobnie jak w 2020 r. może być podmiana*, <https://wpolityce.pl/polityka/710894-nie-traktujmy-serio-deklaracji-tuska-o-kandydacie-w-wyborach> [dostęp: 25.01.2025].

⁹⁶ M. Puda-Blokesz, *Dziedzictwo mitologii starożytnych w polskiej chrematonimii funeralnej*, Kraków 2021, s. 27.

dzięki pismom antycznych autorów młodzież otrzymywała wzorce życia w społeczeństwie. Dochodził do tego kontekst klasowy – wykształcenie takie konstituowało przynależność do elity⁹⁷. Przeniknięcie tych treści do satyry było zatem zjawiskiem naturalnym, ale jednocześnie wskazywało na postępującą dewaluację klasycznych modeli. Pierwsza połowa XX w. to swoiste współistnienie jeszcze tradycyjnego afirmatywnego i podniosłego stosunku do dziedzictwa klasycznego z coraz śmielej wykorzystywanym przetwarzaniem ich w niespodziewanych i dotychczas z nimi niekojarzonych kierunkach⁹⁸.

Rappaport i jego czytelnicy funkcjonowali w świecie zmiany. Co prawda poglądy polityczne samego Rappaporta nie są znane, ale bez wątpienia, świadomie lub nie, włączył się w nagonkę wymierzoną w Wincentego Witos. Główną osią satyry jest przecież nadużycie i to dwustopniowe. Witos bowiem sięga po funkcje, które z tytułu jego pochodzenia mu nie przysługują, a jednocześnie przywłaszcza sobie nobliwe skojarzenie kulturowe, którego też godny nie jest. Rappaport prawidłowo opisuje typowy dla *exemplum* Cyncynata kontekst: sytuacja kryzysowa, oddanie władzy przez wspólnotę w ręce zesłanej przez opatrność jednostki, wypełnienie przez tę jednostkę swojej misji i powrót do wiejskiego zacisza. Tyle że ów kontekst realizowany przez kogoś takiego jak Witos staje się karykaturą. Witos nie jest bezinteresownym patrycjuszem, jest tylko chytrym chłopem. Jeszcze ciekawsze jest potraktowanie osoby żony Witos, Katarzyny z Traczów, która pod nieobecność męża zajmowała się gospodarstwem i do której polityk był bardzo przywiązany⁹⁹. Stała się ona „Agrypiną Magdą Poppeją, słynną z zalet charakteru Penelopy, Ksantypy i Lukrecji”. Liwiańska Racylia została pominięta. Zrozumienie tej chimerycznej figury – w przeciwieństwie do figury Cyncynata – wymaga już erudycji. O ile zestawienie z Penelopą czy Ksantypą było zapewne czytelne, to osoby historycznych Agryppiny, Poppei Sabiny czy legendarnej Lukrecji wymagają znajomości historii rzymskiej. Być może Rappaport nawiązał tutaj jednak do *Quo vadis?*, w której to powieści Poppea pojawia się, a o Agryppinie młodszej są wzmianki, więc przynajmniej ich imiona były znane. Otrzymujemy tutaj dziwne zestawienie wzorów cnót – Penelopy, Lukrecji, wzorowych i oddanych żon – z ich przeciwieństwami: kłótniwą Ksantypą, zbrodniczą Agryppiną młodszą i występłą chciwą Poppeą. A wszystkie te charaktery łączy osoba swojskiej wsiowej

⁹⁷ Cf. F. Waquet, *Latin or the empire of a sign*, London 2023.

⁹⁸ Wyraźnie widać to w czasie I wojny światowej – L. Hardwick, S. Harrison, E. Vandiver, *Greek and Roman antiquity in first world war poetry: making connections*, Oxford 2024.

⁹⁹ W. Witos, *Moje*, t. 1, s. 166–167; A. Zakrzewski, *op. cit.*, s. 21, 381. Wincenty i Katarzyna byli małżeństwem od 1899 do 1939 r.

„Magdy”. Gdyby rozwinąć tę myśl, to taka żona czyni z Witosa również chimere – błędzącego Odyseusza, filozofującego Sokratesa, cnotliwego mściciela Kollatyna, głupkowatego cesarza Klaudiusza i zbrodniczego pseudoartystę Nerona. Raczej nie było to zamierzeniem lwowskiego dziennikarza. Poza Ksantypą pozostałych *exemplów* kobiecych raczej nie wykorzystywano w polskim dyskursie tego okresu. Porównanie żony do Ksantypy służyć mogło nie tyle do sklasyfikowania jej charakteru, ile do uderzenia w męża – dla przykładu tak samo nazywano w prasie tego okresu małżonkę rzeźbiarza ludowego Wincentego Flaka (1870–1943). Był to z jednej strony zabieg humorystyczny¹⁰⁰, ale z drugiej przede wszystkim ośmieszało aspiracje męża chcącego uchodzić za artystę¹⁰¹.

Czasy po I wojnie światowej w dziejach recypowania wzorów klasycznych stanowią zasadniczą cezurę. Współistniały wtedy jeszcze dziewiętnastowieczne wzory i wzorce posługiwania się *exemplami* antycznymi z nowymi, mniej ortodoksyjnymi trendami, którym bliżej do współczesnego retellingu/renarracji/reinterpretacji. Po ich odbiorcach nie oczekiwano już skojarzenia z utrwalonymi szkolnymi szablonami, ale podejścia dynamicznego, otwartego na nieoczywiste skojarzenia, niedogmatycznego. Było to zjawisko wyraźnie obecne w dyskursie politycznym i jego pochodnych, jak analizowana satyra.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Printed sources (Źródła drukowane)

- C. Plinii Secundi *Naturalis historiae libri XXXVII*, t. 3, wyd. K. Mayhoff, Lipsiae 1892.
Cato, *De agri cultura*, wyd. G. Goetz, Lipsiae 1922.
Kozmian K., *Pamiętniki*, t. 3, Wrocław 1972.
Kuropieska J., *Wspomnienia dowódcy kompanii 1923–1934*, Warszawa 1971.
L. Annaeus Seneca, *Opera qui supersunt*, rec. F. Haase, Lipsiae 1853–1875.
L. Annaeus Seneca maior, *Oratorum et rhetorum sententiae, divisiones, colores*, wyd. L. Håkanson, Leipzig 1989.
Lagarde de Messence A., *Les obsèques de Kosciuszko aux tombeaux des rois de Pologne à Cracovie*, Munich 1819.
M. Annaei Lucani *Belli civilis libri decem*, ed. A. E. Housman, Oxford³ 1950.
Mochnecki M., *Pisma rozmaite*, t. 2, Berlin 1860.
Nieznane rozmowy Józefa Piłsudskiego, Kraków 2018.

¹⁰⁰ I oparty na jednostronnym, ahistorycznym stereotypie – A. Marchewka, *Ksantypa – dobra żona Sokratesa*, „Collectanea Philologica” 2018, 21, s. 75–86.

¹⁰¹ P. Madejski, *Wincenty Flak – życie i twórczość*, w: *Wincenty Flak (1870–1943): rzeźbiarz z Zielonki Nowej*, red. K. Madejska, K. Smyk, Zwolen–Lublin 2024, s. 56–57. *Nota bene* żona rzeźbiarza wcale nie przeszkadzała mu w tworzeniu, a nawet zachęcała go do tego.

- Pogrzeb Kościuszki w grobach królów polskich w Krakowie*, tłum. Z. Zakrzewski, Poznań 1917.
- Quinti Horatii Flacci Opera omnia*, ed. O. Jurewicz, Wrocław etc. 1986.
- Rappaport W., *Cyncynat*, „Szczutek” 1921, nr 41.
- Titi Livii Ab urbe condita libri*, t. 2, wyd. W. Weissenborn, Berlin 1874.
- Valerii Maximi factorum et dictorum memorabilium libri novem*, wyd. C. Halm, Lipsiae 1865.
- Wasyłewski S., *Niezapisany stan służby*, Wrocław 1957.
- Witos W., *Moje wspomnienia*, t. 1, wyd. E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1988.
- Witos W., *Moje wspomnienia*, t. 2, wyd. E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1990.
- Wybicki J., *Listy patriotyczne*, oprac. K. Opalek, Wrocław 1955.
- Wybicki J., *Życie moje oraz wspomnienie o Andrzej i Konstancji Zamoyskich*, wyd. A.M. Skałkowski, Wrocław 2005.
- Zbierzchowski H., *Powrót posła*, „Szczutek” 1921, nr 40.

Studies (Opracowania)

- Athanassoglou-Kallmyer N., *Sad Cincinnatus: „Le soldat laboureur” as an image of the Napoleonic veteran after the Empire*, „Arts Magazine” 1986, 60.
- Atkins J.W., *Roman political thought*, Cambridge 2018.
- Backhaus M., *Mord(s)bilder – Aufzählungen von Gewalt bei Seneca und Lucan*, Berlin–Boston 2019.
- Borkowski J., *Działalność społeczno-polityczna i postawa chłopów w l. 1918–1939*, w: *Historia chłopów polskich*, t. 3, red. S. Inglot, Warszawa 1980.
- Brown W.B., *The Cincinnatus image in presidential politics*, „Agricultural History” 1957, 31, 1.
- Brzeziński Z., Huntington S., *Cincinnatus i aparaczyk*, w: *Władza i polityka. Wybór tekstów ze współczesnej politologii zachodniej*, red. M. Ankwic, Warszawa 1988.
- Bukowiec P., *Zapomniany utwór Silvestrasa Valiūnasa*, „Literatūra” 2002, 44.
- Burczak M., *The creation of an enduring legend of the national hero: a comparison of Tadeusz Kościuszko and George Washington*, „The Polish Review” 2014, 59, 3.
- Cygan M.E., *A „new art” for Polonia: Polish American radio comedy during the 1930s*, „Polish American Studies” 1988, 45.
- Dańko B., *Nie zdążyli do Andersa (Berlingowcy)*, Londyn 1992.
- Daszyk K.K., *Bo imię jego jest Polska: Tadeusz Kościuszko w patriotycznej legendzie i politycznym micie czasów porzbirowych*, Kraków 2018.
- Falkenstein K., *Tadeusz Kościuszko, czyli dokładny rys jego życia*, Wrocław 1821.
- Forsythe G., *A critical history of early Rome: from prehistory to the First Punic War*, Berkeley 2005.
- Gaul J., *Trzymajcie się z Zachodem... Józef Piłsudski w poszukiwaniu polskiej racji stanu*, Warszawa 2023.
- Gmitruk J., Skoczek T., *Polska pastorałka*, Warszawa 2014.
- Gmitruk J., *Wincenty Witos – obrońca ojczyzny. Sylwetka i pamięć*, „Niepodległość i Pamięć” 2017, 4.
- Grabski A.F., *W kręgu kultu Naczelnika: rapperswilskie inicjatywy kościuszkowskie 1894–1897*, Warszawa 1981.
- Gruszczyk A., J. Rokicki J., *Amerykańska Gwardia Narodowa jako służba cywilno-militarna, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”* 2017, 28.
- Gumowski M., *Portrety Kościuszki*, Lwów 1917.
- Gundel H., *L. Quinctius Cincinnatus*, w: *Realencyklopädie der classischen Altertumswissenschaft*, t. 24, Stuttgart 1963.

- Hahn W., [rec.] *Pogrzeb Kościuszki w grobach królów polskich w Krakowie, Poznań 1917*, „Pamiętnik Literacki” 1918, 16, 1/2.
- Hardwick L., Harrison S., Vandiver E., *Greek and Roman antiquity in first world war poetry: making connections*, Oxford 2024.
- Hillyard M.J., *Cincinnatus and the citizen-servant ideal: the Roman legend's life, times, and legacy*, Bloomington 2001.
- Israel J.I., *The expanding blaze: how the American revolution ignited the world 1775–1848*, Princeton 2017.
- Janecki S., *Nie traktujmy serio deklaracji Tuska o kandydacie na prezydenta RP, bo podobnie jak w 2020 r. może być podmiana*, <https://wpolityce.pl/polityka/710894-nie-traktujmy-serio-deklaracji-tuska-o-kandydacie-w-wyborach> [dostęp: 25.01.2025].
- Kościelniak K., *Szlachecki Cinacinnatus w siedemnastowiecznej Polsce*, „Studia Historyczno-Wojskowe” 2009, 3.
- Krzywy R., *Czy Cyncynat był ideałem osobowym szlachty?*, [https://wilanow-palac.pl/pasaz-wiedzy/czy-cyncynat-był-ideałem-osobowym-szlachty](https://wilanow-palac.pl/pasaz-wiedzy/czy-cyncynat-byl-ideałem-osobowym-szlachty) [dostęp: 23.01.2025].
- Little P., *Farmer Oliver? The cultivation of Cromwell's image during the Protectorate*, <https://www.olivercromwell.org/wordpress/articles/farmer-oliver-the-cultivation-of-cromwells-image-during-the-protectorate/> [dostęp: 25.01.2025].
- Lubicz-Pachoński J., *Kościuszkowski po insurekcji*, Lublin 1986.
- Lyszczyna J., *Twórczość poetycka Maurycego Gosławskiego*, Katowice 1994.
- Madejska K., *By żyć w Polsce: chłopci ziemi radomskiej w walce, obronie i budowie Niepodległej*, Radom 2018.
- Madejski P., *Wincenty Flak – życie i twórczość*, w: *Wincenty Flak (1870–1943): rzeźbiarz z Zielonki Nowej*, red. K. Madejska, K. Smyk, Zwolen–Lublin 2024.
- Martindale C., *Reception*, w: *A companion to the classical tradition*, red. C.W. Kallendorf, London 2007.
- Micińska M., *Gołąb i orzeł: obchody rocznic kościuszkowskich w latach 1894 i 1917*, Warszawa 1997.
- Mycielski M., *Miasto ma mieszkańców, wieś obywateli: Kajetana Koźmiana koncepcje wspólnoty politycznej (do 1830 roku)*, Wrocław 2004.
- Nałęcz T., *Sejm jest lustrzanym odbiciem społeczeństwa*, <http://wiadomosci.dziennik.pl/opinie/artykuly/121244,nalec-z-sejm-jest-lustrzanym-odbiciem-spolczenstwa.html> [dostęp: 10.02.2025].
- Niemcewicz J. U., *Dzieła poetyckie wierszem i prozą*, t. 12, Lipsk 1840.
- Oleksowicz B., *Legenda Kościuszki*, Gdańsk 2000.
- Piton O., *Die typische Beispiele aus der römischen Geschichte bei den bedeutenden römischen Schriftstellern von Augustus bis auf die Kirchenväter*, Schweinfurt 1906.
- Przybylski R., *Klasycyzm, czyli prawdziwy koniec Królestwa Polskiego*, Warszawa 1983.
- Przybyszewski W., *Tajemnicze zniknięcie Orderu Cyncynata*, „Spotkania z Zabytkami” 2009, 10.
- Puda-Blokesz M., *Dziedzictwo mitologii starożytnych w polskiej chrematonimii funeralnej*, Kraków 2021.
- Roller M.B., *Models from the past in Roman culture: a world of exempla*, Cambridge 2018.
- Siemieński L., *Żywot Tadeusza Kościuszki*, Kraków 1866.
- Storozynski A., *Kościuszkowski, książę chłopów*, Warszawa 2001.
- Szczotka S., *O Wincentym Witosie*, Warszawa 1988.
- Tillby M., *Poetry, image, and post-Napoleonic politics: Baudelaire's „Le Squelette laboureur”*, „Studi Francesi” 2012, 56, 168.

- Tyszkiewicz A., *Tadeusz Kościuszko – legenda polskiego Cyncynata*, w: *Tadeusz Kościuszko: historia, współczesność, przyszłość, relacje i zależności*, red. M.J. Żychowska, Kraków 2017.
- Valette E., *Enumeratio: la notion de catalogue à l'épreuve des pratiques oratoires romaines*, „Textuel” 2008, 56.
- van der Bloom H., *Cicero's role models: the political strategy of a newcomer*, Oxford 2010.
- Vasaly A., *Livy's political philosophy: power and personality in early Rome*, Cambridge 2018.
- Vasaly A., *The Quinctii in Livy's first pentad: the rhetoric of anti-rhetoric*, „The Classical World” 1999, 92.
- Waquet F., *Latin or the empire of a sign*, London 2023.
- Waszczuk W., *Pisarz wobec koniunktury: twórczość literacka Henryka Zbierzchowskiego*, Lublin 2000.
- Wills G., *Cincinnatus. George Washington and the Enlightenment: images of power in early America*, New York 1984.
- Wiseman T.P., *Roman drama and Roman history*, Exeter 1998.
- Wiseman T.P., *The myths of Rome*, Exeter 2004.
- Wójtowicz D., *Wincenty Witos – polski Cincinnatus*, <https://histmag.org/Wincenty-Witos-cz.1-polski-Cincinnatus-9274/2> [dostęp: 13.02.2025].
- Zabiński Ł., *Cyncynat polski: o Ziemiaństwie polskim Kajetana Koźmiana i Panu Tadeuszu Adama Mickiewicza*, w: *Noc: symbol – temat – metafora*, red. J. Ławski, K. Korotkich, M. Bajka, Białystok 2011, s. 603–633.
- Zakrzewski A., *Wincenty Witos: chłopski polityk i mąż stanu*, Warszawa 1978.
- Żbikowski P., *Kostium antyczny Mowy Katona Cenzora Kajetana Koźmiana*, Rzeszów 1988.

Literature (Literatura piękna)

- Czajkowski P., *Elegia obymuiąca życie i zgon Tadeusza Kościuszki*, Kraków 1818.
- Dołęga-Mostowicz T., *Karjera Nikodema Dyźmy: powieść współczesna*, Warszawa 1932.
- Dyktator Chłopi, „Skarbiec dla Dzieci” 1830, nr 3.
- Kochanowski J., *Elegiarum libri quattuor*, wyd. F. Cabras, Firenze 2019.
- Pol W., *Mohort. Rapsod rycerski z podania*, Lwów 1883.
- Potocki W., *Wojna chocimska*, wyd. A. Brückner, Kraków 1924.
- Żeromski S., *Popioły: powieść z końca XVIII i początku XIX wieku*, t. 1, Warszawa 1912.

NOTA O AUTORZE

Paweł Madejski – dr hab., adiunkt w Instytucie Historii Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, historyk i filolog klasyczny. Zainteresowania badawcze: religia rzymska i grecka, ideologia w cesarstwie rzymskim, numizmatyka antyczna, epigrafika antyczna, nowożytna i najnowsza. Autor monografii *Pomiędzy robur animi a ritus barbarus. Zemsta w życiu społecznym republikańskiego Rzymu* (Lublin 2018).

ABOUT THE AUTHOR

Paweł Madejski – PhD with habilitation, assistant professor at the Maria Curie-Skłodowska Institute of History in Lublin, historian and classical philologist. Research interests: Roman and Greek religion, ideology in the Roman Empire, ancient numismatics, ancient, modern and contemporary epigraphy. Author of the monograph *Pomiędzy robur animi a ritus barbarus. Zemsta w życiu społecznym republikańskiego Rzymu* (Lublin 2018).